



NOWINKI KRAKOWSKIE

Ach, czy już pani wie,
Moja pani, moja pani,
Ach, czy już pani wie,
Co się stało na A-B ?

Mojej szwagrowej brat,
Moja pani, moja pani,
Mojej szwagrowej brat
Szedł tamtędy akurat.

Aż tu na niego gna,
Moja pani, moja pani
Aż tu na niego gna
Ten, co to go pani zna.

Co mówią, że to z tą,
Moja pani, moja pani,
Co mówią, że to z tą,
Co to od akcyzy są.

Co to ich złapał ktoś,
Moja pani, moja pani,
Co to ich złapał ktoś
Pod Grażyną czy tam coś.

Więc, com to chciała rzec,
Moja pani, moja pani,
Więc, com to chciała rzec,
Babsko grube jak ten piec.

Z nim ten, co pani wie,
Moja pani, moja pani,
Z nim ten, co pani wie,
Co to niby strasznie dmie.

Strasznie mi hrabski dom,
Moja pani, moja pani,
Strasznie mi hrabski dom:
Ojciec miał na Wiśle prom.

Ten czarny pędzi w przód,
Moja pani, moja pani,
Ten czarny pędzi w przód
Tędy, co to tylny wchód.

Tamten chciał zrobić krzyk,
Moja pani, moja pani,
Tamtem chciał zrobić krzyk,
Ale ten tymczasem znikł.

Mojej szwagrowej brat,
Moja pani, moja pani,
Mojej szwagrowej brat
Widział wszystko akurat.

I poprzysiągł mi,
Moja pani, moja pani
I poprzysiągł mi,
Że się temu ani śni.

Ale ja dobrze wiem,
Moja pani, moja pani,
Ale ja dobrze wiem,
Że już coś tam było z tem.

Co on tak broni ją,
Moja pani, moja pani,
Co on tak broni ją,
Chyba że sam miał coś z nią ?

Okropny dzisiaj świat,
Moja pani, moja pani,
Okropny dzisiaj świat:
I o taki stary grat !